

7 SIERPNI 2016

PARAFIA
RZYMSKOKATOLICKA
PW. ŚW. MAKSYMILIANA
MARIII KOLBEGO

UL. PRYMASA STEFANA
WYSZYŃSKIEGO 178
CISIEC; 34-350
WĘGIERSKA GÓRKA
TEL. 33 864-15-21

www.parafia.cisiec.eu

parafia@cisiec.eu

MSZE ŚWIĘTE W PARAFII:

W niedziele i święta:

7.00; 9.00; 11.30;
17.00

10.15 - w kaplicy
na Małym Ciścu;

W dni powszednie :

7.00; 18.00

**Nabożeństwo do św.
Maksymiliana** -
we wtorek przed
Mszą św. wieczorną

**Nabożeństwo do św.
Jana Pawła II** -
w czwartek przed
Mszą św. wieczorną

Godzinki o NSPJ -
w piątki przed Mszą
św. poranną

**Godzinki o Niepokalanym
Poczęciu NMP**
- w niedzielę przed
Mszą św. poranną

Różaniec - w każdą
środę przed Mszą
św. wieczorną

ŚLADAMI ŚW. MAKSYMILIANA



Zło dobrem zwyciężaj

Ks. Paweł Gawron

Droży czciciele Bożego Miłosierdzia!

1. Tytułem wstępu

Życie i posługę kapłańską wyznaczają często przenosiny i praca w nowych parafiach i nowych warunkach. Podobnie działo się w życiu bł. Jerzego Popiełuszki, którego śladami wędrujemy. Minęły trzy lata i biskup wyznacza mu nową placówkę. Wraz z nowym miejscem przychodzą nowe wyzwania i coraz bardziej dojrzałe decyzje przyszłego męczennika. Ugruntowaniu ulega też jego decyzja kroczenia za Chrystusem. Kolejna porcja biografii ks. Jerzego...

2. Notka biograficzna

Po trzech latach pracy w Aninie, 20 maja 1978 roku Ksiądz Jerzy został przeniesiony do Warszawy do parafii Dzieciątka Jezus. W tym czasie propagował on kult Matki Bożej Częstochowskiej. Realizował program duszpasterski Prymasa Wyszyńskiego. Kult maryjny był istotną składową jego apostołstwa. Świadkowie życia ks. Jerzego opisują, że znajomi z poprzedniej parafii przywozili mu w pojemnikach specjalnie przycięte deseczki, na które on sam naklejał kopie Częstochowskiej Ikony. Następnie pokrywał je lakierem, aby ładniej wyglądały. W czasach, gdy trudno było o dewocjonalia, pragnął, aby jego podopieczni mogli mieć do nich dostęp. Przypomnijmy, że podstawą dla takich działań Księdza Jerzego była nie tylko osobista, wyniesiona z domu pobożność maryjna, ale cały kontekst duchowy czasów jego seminarnej formacji i pierwszych lat kapłaństwa. Jako kleryk, tuż przed pójściem do wojska, przeżywał z wszystkimi uwięzienie peregrynującej po Polsce kopii jasnogórskiego obrazu. W okresie Wielkiej Nowenny przed Milenium Chrztu Polski, jadący kilkoma samochodami milicjanci, ochraniani przez dwa samochody tzw. pałkarzy, uprowadzili 4 września 1966 samochód-kaplicę. Miało to miejsce na trasie do Katowic. Obraz został uwolniony dopiero 12 czerwca 1972 r., tj. w niecały miesiąc po przyjęciu przez diakona

Jerzego święceń kapłańskich. Przez cały okres sześciu lat formacji seminarnej po Polsce peregrynowała jedynie symboliczna rama kopii obrazu, przy wcale nie zmniejszającej się frekwencji wiernych, wzbudzając tym w kręgach partyjno-rządowych nie małe emocje i kontrdziałania: kampanie nienawiści wobec kapłanów, a zwłaszcza wobec Prymasa. Dążenia do odbudowania jedności biskupów polskich z niemieckimi, a zwłaszcza słynny list Episkopatu: „przebaczamy i prosimy o przebaczenie”, spotykały się ze szkalowaniem, przejawiającym się w wielu formach propagandowych wypowiedzi, wywieszaniem plakatów z hasłami przeciw Prymasowi. Prymasowska idea budowania porozumienia, odpowiedzi na zło metodami ewangelicznymi, stała się dla tego wikarego jego własnym programem duchowym. Dojrzywał do ujęcia go w znanym nam wszystkim hasle zaczerpniętym z Listu Św. Pawła do Rzymian: „nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj” (Rz 12, 21).

Jako wikary parafii Dzieciątka Jezus mocno przeżył wybór polskiego Papieża, odbierając go jako niepojęty, radosny dar Nieba. Postawą i nauczaniem Jana Pawła II zafascynowany był aż do męczeństwa. Najdobitniej znalazło to wyraz w okresie stanu wojennego, w treści głoszonych przez niego kazań, w całej jego postawie świadka Prawdy Ewangelii. W lutym 1979 roku Ks. Jerzy został mianowany duszpasterzem Warszawskiej Służby Zdrowia. Odtąd na zawsze związał się ze środowiskiem medycznym. Wrażliwy na los chorych i potrzebujących, zapisał się jako gorliwy ich opiekun. Pracujący w parafii ks. Czesław Banaszekiewicz wspomina: „Budowałem się jego kapłańską gorliwością, pokorą i otwartością. Był człowiekiem bardzo serdecznym i komunikatywnym; z każdym chciał porozmawiać, każdemu pomóc. Nie tylko starał się rzetelnie służyć naszym parafianom, ale w pierwsze piątki miesiąca jeździł jeszcze do swoich podopiecznych w innych dzielnicach miasta z Komunią św. (...) zdobywa też sporo plastikowych różańców „na palec” (...). Nimi również obdarowywał swoich gości.

Ja otrzymałem ich bardzo wiele i mogłem rozdawać znajomym”.

3. Walka dobra ze złem

Dla ks. Jerzego budowanie porozumienia między ludźmi opa-rtę było o słowa św. Pawła już cytowane: „nie daj się zwyciężać złu, lecz zło dobrem zwyciężaj” (Rz 12, 21) Od początku istnienia świata trwa walka dobra ze złem. Konstytucja Duszpasterska o Kościele w Świecie Współczesnym *Gaudium et spes*, tak ujmując te zmagania: „Jeżeli bowiem zburzy się hierarchię wartości i pomiesza się dobro ze złem, poszczególne ludzie i ich grupy zwrócą uwagę na własne sprawy, a nie na sprawy innych. Na skutek tego świat już nie przedstawia pola prawdziwego braterstwa, skoro wzmoczona potęga człowieka grozi zagładą samemu rodzajowi ludzkiemu. W ciągu bowiem całej historii ludzkiej toczy się ciężka walka przeciw mocom ciemności; walka ta zaczęta ongiś u początku świata, trwać będzie do ostatniego dnia, według słowa Pana. Wplątany w nią człowiek wciąż musi się trudzić, by trwać w dobrym i nie będzie mu dane bez wielkiej pracy oraz pomocy łaski Bożej osiągnąć jedności w samym sobie” (*Gaudium et spes*, nr 37). Warto postawić pytanie: dlaczego taka walka w ogóle się toczy? Dlaczego człowiek został w nią uwikłany? Pytanie to okrywa zasłona tajemnicy. Dlaczego Bóg do tego dopuszcza? Trudno na to pytanie udzielić zadowalającej odpowiedzi. Możemy jedynie się domyślać, że skoro w całej historii zbawienia trwa ta walka – uporczywa, nieustająca – to toczy się o coś bardzo ważnego. I tak jest. Ponieważ w walce dobra ze złem chodzi o człowieka – najdoskonalsze stworzenie Boga, o jego pełny rozwój, jego szczęście i ostateczne przeznaczenie. Zważywszy na biblijne źródła i przekazy, można powiedzieć, że motywem działania szatana jest w głównej mierze zazdrość. Bierze się ona stąd, że chciałoby się mieć coś, co ma drugi, a skoro jest to nieosiągalne, wówczas dąży się do zniszczenia zarówno znienawidzonej osoby, jak i przedmiotu szczęścia, który ona posiada. Ojcowie Kościoła mawiali, że diabła najbardziej zżera i motywuje do zgubnego działania to, że człowiek został ukochany przez Boga, że sam Syn Boży przyjął ludzką naturę. A ponieważ on sam zamknął się na tę miłość, automatycznie pragnie wmówić człowiekowi, że rzekoma miłość Boga do człowieka to jedno wielkie oszustwo. Mając doświadczenie tej miłości, odwrócił się od niej, a następnie poczuł się niejako odrzucony. Ale to poczucie odrzucenia, osaczenia, radykalnego osamotnienia jest niczym innym jak właśnie skutkiem utraty żywej i bezpośredniej relacji miłości z Bogiem.

Celem działania szatana jest doprowadzenie człowieka do zaciemnienia świadomości o ponadczasowym i transcendentnym powołaniu oraz przeznaczeniu osoby ludzkiej, o istnieniu Boga, który kocha. A skoro nasz świat jest miejscem nie tylko przygotowania na ostateczne spotkanie z Bogiem, ale także przestrzenią faktycznej współpracy z Nim, realizacji swego powołania, miejscem dojrzewania do pełni miłości, to wiadomo, że będzie on także areną działania złego ducha. Współdziałanie z Bogiem nie może być wymuszone,

podlega też różnorodnym próbom. Największym sukcesem szatana nie jest nawet to, żeby człowiek uwierzył, iż po śmierci nic nie ma, ale to, że życie już tu na ziemi tak naprawdę nic nie znaczy, że człowiek jest nikim, nikim więcej niż jednym z pozostałych marnych stworzeń, że nie istnieje wyraźne rozgraniczenie między dobrem a złem, że cele i środki mogą być traktowane zamiennie, że nie istnieje coś takiego jak jedna prawda, bo każdy może ustanowić taką, która będzie skrojona na miarę jego oczekiwań, poznania, pragnień.

Sobór mówi, że podstawową przyczyną zachwiania równowagi w świecie i w człowieku jest burzenie hierarchii wartości i mieszanie dobra ze złem. Taki zabieg polega na wywracaniu do góry nogami porządku ustalonego przez Stwórcę. Stawka w tej grze jest więc bardzo wysoka, często nawet nie zdajemy sobie sprawy jak bardzo. Nieraz dopiero po tragicznych owocach różnych wydarzeń zarówno w wymiarze życia osobistego, społecznego czy ogólnoswiatowego, widzimy, że niemożliwe jest, aby człowiek jedynie sam z siebie mógł doprowadzić do niejednej tragedii. Ciekawe, że jeśli człowiek „pomiesza dobro ze złem”, nagle zaczyna się interesować tylko sobą, a nie innymi. Zło zawsze koncentruje człowieka na sobie, w centrum pojawia się już nie dobro prawdziwe, które zawsze jest relacyjne, lecz własne „ja”. Zło prowadzi do fałszywego ubóstwienia siebie, bo zrywa zależność od Stwórcy, bo de facto nie uznaje w Nim swego Pana. Taka też jest istota działania szatana. Źródłem jego największej radości jest niepowodzenie i nieszczęście człowieka, którego początkiem jest samouwielbienie.

4. Ku konkluzji

Bardzo dobrze zdawał sobie sprawę z takiego działania szatana bł. ks. Jerzy Popiełuszko. Wielokrotnie doświadczał w swoim życiu działania zła poprzez ludzi, aż do swojej męczeńskiej śmierci. Przypominał, że walka z mocami ciemności wymaga od człowieka stałej czujności i trzeźwości umysłu. W spotkaniach z robotnikami, pielęgniarkami wskazywał, że czujność oznacza ciągle stawianie pytania o prawdę, stawianie wątpliwości wobec tego co słyszę, odbieram, rejestruję i szukanie właściwych odpowiedzi. Szatan tego nie lubi – nie chce, by człowiek stawiał pytania o dobro i zło, by człowiek walczył. Szatan zmierza do tego, by człowiek żył nieświadomie, bezrefleksyjnie. By nie podejmował wysiłku poznawczego. Wtedy On – Zły duch odnosi zwycięstwo. Idąc za przykładem bł. Jerzego trzeba nam powiedzieć, że jeżeli chcemy być wierni Bogu i dążyć do dobra, tej walki nie możemy zaprzestać „aż do ostatnich dni”, bo inaczej nasza wolność uwikła się w coś, co nas zniewoli, nawet jeśli wydawać się nam będzie to dobre. Nasze życie jest w rękach Boga. Jeśli będziemy uczyć się rozeznawania, będziemy łatwiej się z Nim komunikować i odczytywać Jego mowę do nas. Bo to Bóg przemawia do nas otwarcie, bez ukrytych zamiarów, bez chęci zwiedzenia nas i wyprowadzenia w pole. Uczmy się od bł. Jerzego Popiełuszki stawać po stronie dobra i „dobrem zło zwyciężać”.

PONIEDZIAŁEK - 8 SIERPNIA7⁰⁰ - Za + Anna Łajczak17⁰⁰ - Za + Józefa Motykę18⁰⁰ - Za + Stanisławę Trepka w r.śm z m. Stanisławem

WTOREK - 9 SIERPNIA7⁰⁰ - Za + Romana Kupczaka (imien.)17⁰⁰ - Za + Wiktorię Pajestka18⁰⁰ - Za + Józefa Czadankiewicza w 1 r.śm.

ŚRODA - 10 SIERPNIA7⁰⁰ - Za + Gabriela Bednarza od kuzyna Wojciecha17⁰⁰ - Za + Józefa Śleziaka z ż. Stefanią i synami18⁰⁰ - ROCZEK: Antoni Białożył

CZWARTEK - 11 SIERPNIA7⁰⁰ - Za + Marię Madejczyk17⁰⁰ - Za + Marię Czopek18⁰⁰ - W int. członkiń z Różą Zofii Worek**PIĄTEK - 12 SIERPNIA**7⁰⁰ - Za + Franciszka i Agnieszkę Adamek17⁰⁰ - Za + Annę Golec18⁰⁰ - Za + Tomasza Worka w r.śm.

SOBOTA - 13 SIERPNIA7⁰⁰ - Za + Grzegorza Pytlarza16³⁰ - **Barania Cisiecka:** Za + Mieczysława i Annę Maślanka17⁰⁰ - Za + Czesława Zawadę w 3 r.śm18⁰⁰ - Za + Emilię Kąkol z ż. Marią w r.śm.

NIEDZIELA - 14 SIERPNIA7⁰⁰ - Za + Jana Biłko w 24 r. śm.9⁰⁰ - Za + Jana i Annę Golec10¹⁵ - Za + Wiktorię i Stanisława Talik w r.śm.11³⁰ - W int. Parafii
ROCZEK: Łucja Łajczak17⁰⁰ - Za + Marię Kupczak**OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE**

7.08.2016 r.

Dziś przypada 19 niedziela zwykła. Nasz udział w Eucharystii jest znakiem czuwania, wyrazem wiary i ufnyim oczekiwaniem na przyjście Pana. Niech spotkanie ze zmartwychwstałym Panem umacnia w nas nadzieję, że kiedyś spotkamy Go w ojczyźnie zbawionych i razem z Nim zasiądziemy do uczyty wiecznej.

Składka przeznaczona na potrzeby diecezji.

Liturgiczne obchody tygodnia:

W poniedziałek, 8 sierpnia - Wspomnienie św. Dominika, prezbitera

We wtorek, 9 sierpnia - Święto św. Teresy Benedykty od Krzyża, dziewicy i męczennicy, patronki Europy

W środę, 10 sierpnia - Święto św. Wawrzyńca, diakona i męczennika

W czwartek, 11 sierpnia - Wspomnienie św. Klary, dziewicy

W sobotę, 13 sierpnia - Matki Bożej Kalwaryjskiej

W niedzielę, 14 sierpnia - nasza diecezja i parafia obchodzi Uroczystość św. Maksymiliana Marii Kolbego

PONIEDZIAŁEK - 15 SIERPNIA

7⁰⁰ - Za + Marię Kalfas (imien).
 9⁰⁰ - Za + Katarzynę Kurowską z m. Władysławem

17⁰⁰ - **Mały Cisiec:** Za + Mirosława Bażyczka
 18⁰⁰ - W 18 r.ur. Kingi - w podziękowaniu za otrzymane łaski z prośbą o dalszą opiekę

WTOREK - 16 SIERPNIA

7⁰⁰ - Za + Anielę Mika
 17⁰⁰ - Za + Karola Skowrona
 18⁰⁰ - Za ++ członkinie z Róży Zofii Worek: Weronikę Blaut i Annę Michalską

ŚRODA - 17 SIERPNIA

7⁰⁰ - Za + Marię Madejczyk
 7⁰¹
 17⁰⁰ - O zdrowie i bł. Boże dla rodziny Zawadów i za zmarłych z rodziny
 18⁰⁰ - Za + Katarzynę Dziedzic z bratem Wojciechem w r. śm.

CZWARTEK - 18 SIERPNIA

7⁰⁰ - Za + Bolesława Kalfasa
 17⁰⁰ - O zdrowie i bł. Boże dla członków Apostolstwa Dobrej Śmierci
 18⁰⁰ - Za + Annę Łajczak

PIĄTEK - 19 SIERPNIA

7⁰⁰ - Za + Józefa Bednarza
 17⁰⁰ - Za + Eugeniusza Domka
 18⁰⁰ - Za + Bolesława Mrozińskiego

SOBOTA - 20 SIERPNIA

7⁰⁰ - Za + Mieczysława Pawlusa
 16³⁰ - **Barania Cisiecka:** Za + Marię i Franciszka Kupczak
 17⁰⁰ - Za + Józefa Motykę
 18⁰⁰ - W int. Stefanii Bednarz w 90 w r.ur.

NIEDZIELA - 21 SIERPNIA

7⁰⁰ - Za + Marię Kotrys w 3 r.śm. z m. Franciszkiem
 9⁰⁰ - Za + Marię i Tadeusza Drożdż w r.śm.
 10¹⁵ - W int. Parafii
 11³⁰ - Za + Annę i Władysława Dziedzic w r.śm.
 17⁰⁰ - Za + Józefa Bafię

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

14.08.2016 r.

W naszej diecezji i parafii przypada dziś Uroczystość św. Maksymiliana Marii Kolbego, prezbitera i męczennika. W życiu o. Maksymiliana akcentem najmocniejszym, najbardziej urzekającym i wzbudzającym podziw jest jego śmierć w oświęcimskim bunkrze głodowym. Sięgnął po nią świadomie i dobrowolnie. Decyzja ta nie była gestem rozpaczony ani próbą ucieczki przed ciężarem dalszego życia w obozie. Ten fakt da się wytłumaczyć a zarazem zrozumieć jedynie jaki wyraz dojrzałem, całe życie pielęgnowanej postawy miłości. Niech patron naszej diecezji będzie dla nas wzorem na drodze miłowania Boga i bliźniego.

Liturgiczne obchody tygodnia:

W poniedziałek, 15 sierpnia - Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Składka przeznaczona na budowę Domu Księża Emerytów.

W środę, 17 sierpnia - Wspomnienie św. Jacka, prezbitera

W sobotę, 20 sierpnia - Wspomnienie św. Bernarda, opata i doktora Kościoła